



Poznaj swoje dziecko

etapy w rozwoju dziecka przedszkolnego

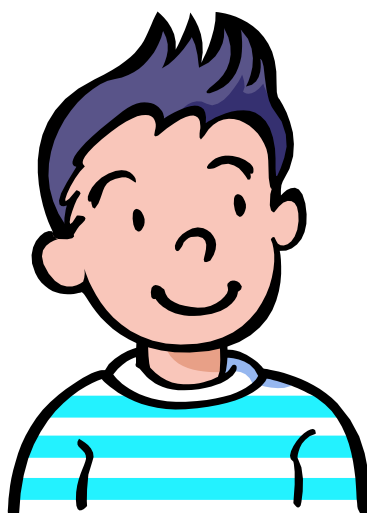
informacje dla rodziców

Łódź 2019

Drodzy rodzice!

Poniższe informacje pozwolą Wam poznać możliwości oraz charakterystyczne sposoby zachowań Waszego dziecka na różnych etapach jego rozwoju. Okresy większej równowagi, zarówno wewnętrznej, jak i w stosunku z ludźmi i światem zewnętrznym, przeplatają się z okresami kiedy dziecko nie czuje się dobrze z samym sobą i wydaje się być w konflikcie z innymi. Jeżeli więc zachowanie Waszego dziecka zmienia się nagle na gorsze, przyczyn nie należy koniecznie upatrywać w jego otoczeniu albo w „trudnym charakterze”. Może po prostu być tak, że po okresie równowagi nadszedł etap nierównowagi. Może być tak, że przedkładacie Państwo stan równowagi nad stan nierównowagi – lubicie, kiedy dziecko jest ostrożne i przebywa blisko domu, albo wolicie kiedy jest żywe, ruchliwe, żądne przygód. Jakkolwiek jednak nie rozkładałyby się Wasze preferencje należy zachować cierpliwość i wiedzieć, że dziecko musi przejść przez obydwie skrajności. Jeden typ zachowania jest równie niezbędny dla jego rozwoju jak drugi.

W ciągu zaledwie kilku lat obserwujecie państwo jak z bezbronnego, zdanego na dorosłych niemowlęcia wyrasta zaradne, dyskutujące z innymi ludźmi, niezmordowane w swej aktywności dziecko, które z dumą określa siebie mianem przedszkolaka. Dziecko weszło w tzw. wiek przedszkolny, który obejmuje przedział od 3 – 7 lat, a określa się go często jako „wiek zabaw”, ponieważ właśnie zabawy są dominującą formą aktywności w tym czasie.



3-latki

W wieku 3 lat większość dzieci się uspokaja. Dwuipółlatek wydawał się uwielbiać upór. Trzylatek natomiast często wybiera uległość. Lubi się dzielić zarówno przedmiotami, jak i doświadczeniem. Jest otwarty i nastawiony na współpracę. Coraz lepsza sprawność fizyczna sprawia, że lepiej sobie radzi z czynnościami życia codziennego. Uwielbia nowe słowa, bawi się nimi, często powtarza niespodzianka, tajemnica i wiele innych nowych słów.



W wieku 3,6 lat często przychodzi zmiana u niektórych dzieci (jest to faza przejściowa) – pojawia się częściowa niepewność i zaburzenia koordynacji, co może objawiać się potykaniem, przewracaniem, lękiem wysokości. Może to również dotyczyć języka. W tym wieku wiele dzieci, które wcześniej nie miały takiego problemu, zaczyna się jąkać. Dotyczy to dzieci nieśmiałych oraz tych, które chciałyby powiedzieć więcej niż pozwala im zasób słownictwa. Nie należy do tego przywiązywać zbyt dużej wagi, nie mówić przy dziecku na ten temat, nie przerywać mu wypowiedzi, nie kończyć za niego zdania. Należy z nim natomiast dużo rozmawiać i czytać mu jak najwięcej książeczek, aby zwiększyć zasób słów. Jeżeli jękanie utrzymuje się kilka miesięcy należy poradzić się logopedy.

Zmiana ta może się również objawiać w życiu emocjonalnym dziecka. Wyraża ono brak poczucia bezpieczeństwa częstym płaczem, pojękiwaniem, ciągłym pytaniem „Czy mnie kochasz?”, albo pretensją „Nie kochasz mnie już”. Ma też rozmaite wymagania w stosunku do starszych: „Nie mów”, „Nie patrz”, „nie śmieć się”, albo żąda, aby całą uwagę skupiono na nim i jest ogromnie zazdrosne, gdy inni członkowie rodziny zwracają się do siebie nawzajem. W tej sytuacji rodzice powinni okazywać dziecku cierpliwość i zrozumienie. Nie zbywaj dziecka, jeśli prosi o pieszczotę, nawet, jeśli uważasz, że Twój synek jest już duży i powinien być samodzielny.

W tym wieku u dzieci objawia się żywa wyobraźnia, wyrażająca się upodobaniem do stwarzania sobie wymyślanego towarzystwa. Te wymyślane postacie są dla dziecka bardzo realne, ważne i naprawdę nieszkodliwe. Rezerwowanie dodatkowego miejsca przy stole, w samochodzie czy rodzinnej kanapie dla „przyjaciela”, który egzystuje tylko w wyobraźni naszego malucha może być kłopotliwe, ale nasz wysiłek się opłaci. Wraz z rozwojem wyobraźni pojawiają się poczucie humoru i empatia, czyli umiejętność wczuwania się w przeżycia innych ludzi. Dziecko współczuje osobie cierpiącej, gdy widzi inne płaczące dziecko – próbuje je uspokoić. Te nowe cechy osobowości mają wiele źródeł – identyfikacja z rodzicami oraz ludźmi z otoczenia, obserwacja zachowań bliskich w różnych sytuacjach, a także uświadomienie sobie różnych emocji i chęć przekraczania własnych granic.

Dla niektórych dzieci pójście do przedszkola jest wielką tragedią. Niepokój, lęk, bóle głowy, zaburzenia snu, moczenie nocne, tiki, to objawy, które mogą trwać nawet kilka miesięcy. Niestety niektóre trzylatki nie są na tyle dojrzałe, by pójść do przedszkola i dla prawidłowego rozwoju powinny zostać w domu.

4-latki

O czterolatkach mówi się, że są „nie do opanowania”. Jeżeli będziemy o tym pamiętać, to pomoże nam to w postępowaniu z każdym 4-latkiem, który wejdzie nam w drogę.

Czterolatki są nie do opanowania ruchowo – biją, kopią, rzucają kamieniami, niszczą przedmiotami, uciekają. Są też nie do opanowania emocjonalnie – głośny, niemądry śmiech występuje na przemian z atakami złości.

Słownik typowego 4-latka potrafi zaszokować każdego. „Skąd zna te wszystkie słowa?” – pytają rodzice. Wulgarne wyrażenia wchodzi w zasób słownictwa naszego dziecka i nie używa on ich wyjątkowo, lecz powraca do nich z upodobaniem. Rymuje je, śmiejąc się przy tym i zdając sobie sprawę z ich niestosowności. Jeśli dziecko wypowie wulgarne słowo, zignoruj to. Jeśli zdarza się to coraz częściej porozmawiaj z nim na ten temat nie okazując swych emocji. Wy tłumacz spokojnie, że nie życysz sobie, aby Twoje dziecko używało takich słów, obrażając przy tym innych. Powiedz, że jeśli chce wyładować swą złość czy zniechęcenie niech to robi w inny sposób (zaproponuj mu jakąś formę wyładowania).

Dziecko w tym wieku jest nieznośne w stosunkach międzyludzkich. Uwielbia przeciwstawiać się poleceniom rodziców. Jest oporne, prowokacyjne, nie skutkują żadne kary. W tym okresie potrzebna jest duża stanowczość w stosunku do dziecka.

W wieku 4,6 lat, dzieci zaczynają odchodzić od zachowań „nie do opanowania”. Czteropółlatek zaczyna oddzielać rzeczywistość od wyobrażeń. Pyta ciągle „czy to istnieje?”. Rysując prawdziwy samolot nie zapomni o kablu elektrycznym, aby można go było podłączyć do prądu.

Czterolatki są nieco bardziej konsekwentne niż młodsze dzieci. Jeśli się do czegoś zabierają, robią to z większym uporem i nie wymagają już takiego doglądania. Kiedy zaczynają budować z klocków dom, to na koniec zabawy powstaje dom, a nie, jak wcześniej, najpierw fort, potem ciężarówka, a w końcu stacja benzynowa.

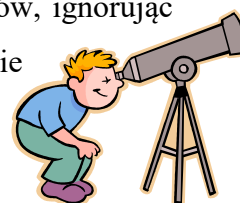
Sprawność motoryczna w tym wieku się poprawia, widać to wyraźnie na wykonywanych przez dzieci rysunkach, niektóre z dzieci potrafią rysować bez końca.

Dzieci w tym wieku chcą być samodzielne. Głównym postulatem jest „ja sam”. Zgódź się Mamo, by Twoje dziecko włożyło ubranie wybrane samodzielnie, mimo, że Twoim zdaniem nie jest ono najstosowniejsze. Niech samo się myje i czesze. Pozwól mu samemu odwiedzić kolegę z sąsiedztwa czy pojeździć na rowerku w bezpiecznym miejscu. Wpajaj mu przy tym zasady bezpieczeństwa.

W czwartym roku życia spędzanie czasu z rówieśnikami nabiera coraz większego znaczenia. Podczas wspólnych zabaw dzieci często się kłócą. Doprowadzają się nawzajem do wybuchów złości i płaczu, a potem nie mogą się doczekać kiedy znów się spotkają. Uczą się od siebie

bezpiecznych i niebezpiecznych sposobów radzenia sobie z emocjami. Kontakty z innymi dziećmi prowadzą do zwiększenia poczucia własnej wartości.

Wejście dziecka w ten okres rozwojowy to również nauka sposobu identyfikowania się z każdym z rodziców. Na jakiś czas może poświęcać uwagę jednemu z rodziców, ignorując drugiego. Gdyby dziecko obdarzało oboje takimi samymi względami, nie potrafiłoby w pełni zidentyfikować i poznać ich osobowości. Jeśli rodzice rozumieją co się dzieje z psychiką dziecka w tym okresie i zachowują spokój podczas tych gwałtownych zmian, nie będą czuli się zranieni.



5-latki

Pięć lat to u wielu dzieci czas równowagi. Pięciolatki wydają się stabilne i dobrze przystosowane, można na nich polegać. Pogodzone ze sobą są spokojne, przyjacielskie, nie narzucają się innym. Wszystko dlatego, że pięciolatka zupełnie zadowolona przebywanie w otoczeniu domowym. Nie czuje potrzeby, by wyruszać w nieznaną lub robić coś, co jest dla niego za trudne w danej chwili. Próbuje tylko tego, co jest w stanie zrobić i dlatego jest zdolny wykonać wszystko za co się zabiera. Mama stanowi dla niego centrum świata. Lubi przebywać blisko niej, wykonywać jej polecenia, robić rozmaite rzeczy razem z nią i dla niej. Lubi też kiedy mama wydaje mu polecenia. Dobrze układają mu się stosunki z rówieśnikami i dorosłymi. Lubi pomagać innym i można na nim polegać.

Niekiedy pojawia się niechęć do bajek czytanych na dobranoc. Nagle rzucają książki w kąt. Zamiast nich domagają się opowieści jak to było, kiedy rodzice mieli po 5 lat, jakie były ich ulubione gry i zabawy. Uwielbiają historie o tym jak rodzice byli niegrzeczni i jakie psikusy robili swoim rodzicom. Lubią też słuchać o samym sobie, jak się urodzili, rośli, zmieniali.

Czasami zadają trudne pytania: „Skąd się biorą dzieci?“, „Czy ja umrę?“. Te pytania należy traktować poważnie i naturalnie, a odpowiedzi powinny być dostosowane do wieku dziecka. Np. na pytanie „skąd się wziąłem?“ 5-latkowi wystarczy odpowiedzieć „z niezwykłego miejsca w brzuchu mamy, tam rosłeś, aż byłeś przygotowany, by przyjść na świat“. Zwykle też staramy się unikać rozmów na temat śmierci. Tymczasem może się zdarzyć, że umrze ktoś z rodziny albo ukochane zwierzątko, o umieraniu jest też mowa w wielu bajkach, więc na pewno dziecko zetknie się z tym tematem. I znów należy dziecku powiedzieć prawdę dostosowaną do wieku: babcia, która umarła, żyła długo, jej życie było piękne, a reszta rodziny ma przed sobą dużo wspólnych wspaniałych chwil. Można też dodać, że babcia tak do końca nie umarła, że żyje w naszej pamięci.

Dzięki tym wszystkim rozmowom i opowiadaniom wzrasta liczba słów znanych i używanych przez dziecko. U niektórych dzieci występuje jeszcze seplenienie, ale większość głosek wymawianych jest poprawnie. Pięciolatek pyta o znaczenie wyrazów, których nie zna i uwielbia gry słowne. Powinno już wiedzieć jak się nazywa i gdzie mieszka.

Na przełomie piątego i szóstego roku życia następuje załamanie – dobry pięciolatek zmienia się w nie tak dobrego sześciolatka.

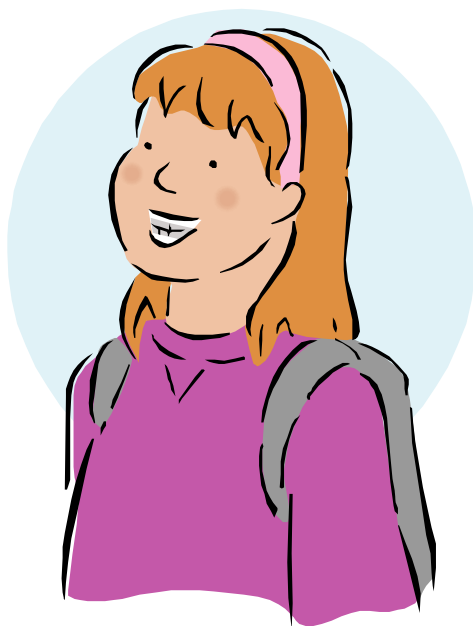
Pięć lat to niewątpliwie bardzo przyjemny wiek, ale starsze dziecko potrzebuje coraz więcej, musi rozwijać swoje umiejętności, doskonalić je i zdobywać nowe.



6-latki

Sześciolatek podlega gwałtownym emocjom i jest rozdierany przez skrajności. W jednej chwili Was kocha, w następnej nienawidzi. Potrafi więc uściskać matkę serdecznie, mówiąc: „Kocham cię”, by po chwili wybuchnąć gwałtownie: „Nienawidzę cię”. Ten wybuch może być spowodowany po prostu tym, że matka zabrała jedną z rzeczy dziecka z „właściwego miejsca”. Teraz dziecko chce być centrum świata, być na pierwszym miejscu, najbardziej kochane, mieć wszystkiego najwięcej. Wszystko musi być dokładnie tak, jak chce tego chłopiec czy dziewczynka. Oni się nie dostosują. To inni muszą się dostosować. Jeżeli twoje dziecko mówi „nie”, spróbuj powiedzieć: „Ciekawe czy potrafisz to zrobić, zanim doliczę do dziesięciu, albo: „Założę się, że aby to zrobić, musisz przynajmniej trzy razy spróbować”. Może być to sposób na rozładowanie nerwowej atmosfery i osiągnięcie zamierzonego celu (wykonanie przez dziecko prośby rodzica).

Ten wiek ma również swoje dobre strony. Sześciolatek staje się coraz bardziej wytrwały w działaniu, cierpliwy i samodzielny. Kształtuje się wola i świadomość, utralają się i rozwijają zainteresowania. Pod koniec okresu przedszkolnego pojawia się również zdolność do samooceny. Po ukończeniu szóstego roku życia dziecko jest już na ogół gotowe do podjęcia nauki w szkole. Wiele już rozumie z otaczającego go świata, a my możemy mu w tym pomagać jak najwięcej mu tłumacząc. Rozmawiamy z nim na każdy interesujący go temat.



Dbajmy o rozwój ruchowy dziecka: dużo zabaw na świeżym powietrzu, umiar w oglądaniu telewizji, ćwiczenie sprawności manualnej, aby wspierać jego rozwój. Stawiamy też dziecku wymagania i starajmy się być konsekwentni w ich egzekwowaniu, ponieważ bardzo łatwo jest zgasić potrzebę samorealizacji i swobodnej aktywności, gdy wyręczamy dziecko we wszystkim. Pamiętajmy, że każde dziecko jest indywidualnością i rozwija się w swoim tempie i swoim rytmem. To co możemy dać naszemu dziecku – to nasza bezwarunkowa miłość. Czy można ją zmierzyć? Żartobliwie odpowiadając tak – ilością poświęcanego dziecku czasu. W słowie CZAS ukryta jest wskazówka, czego dziecko od nas najbardziej potrzebuje.

CZAS to:

C – cierpliwość

Z – zachwyty

A – akceptacja

S – szacunek

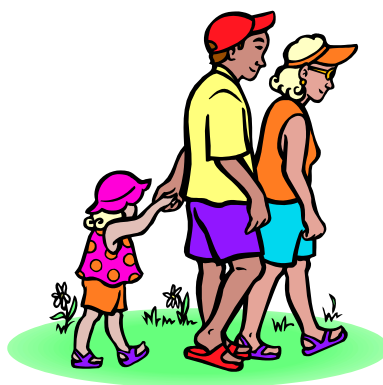
Cierpliwość to łagodność, delikatność, wyrozumiałość i spokój.

Zachwyty to radość z obecności dziecka.

Akceptacja to danie dziecku wolności do bycia takim, jakie jest, i kochanie go takim, jakie jest.

Szacunek to grzeczność i troska o uczucia i dobro dziecka.

Dlatego dla nas rodziców, nie powinno być nic ważniejszego niż dbanie o to, by zbudować mocną więź z dzieckiem, by miało ono w nas oparcie.



Opracowała Katarzyna Rzeźnicka w oparciu o następujące pozycje bibliograficzne:

1. Faber A., Mazlish E. (1994), Wyzwoleni rodzice, wyzwolone dzieci, Poznań, Wydawnictwo Media Rodzina of Poznań Inc.
2. Ilg F., Ames B. L., Barker S. (1998), Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat, Gdańsk, GWP
3. Jugowa B. (1982), Wiek przedszkolny, Warszawa, Nasza Księgarnia

4. Popielarska A., Mazurowa M. (1983), Dlaczego nasze dzieci sprawiają trudności wychowawcze, Warszawa, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich
5. Przetacznikowi M. (1986), Podstawy rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży, Warszawa, WSiP
6. Zebrowska M. (1989), Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży, Warszawa, PWN
7. Zawadzka D. (2006), I ty możesz mieć super dziecko, Warszawa, W. A. B. Koźmińska I., Olszewska E.,(2007), Z dzieckiem w świat wartości, Warszawa, Świat książki